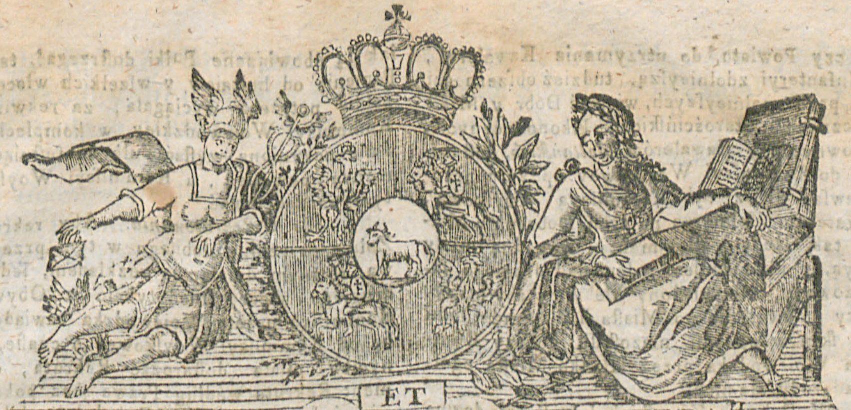


NOVA ET VETERA Numer 97.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 5. GRUDNIA ROKU 1789.

Z Warſzawy dnia 5. Grudnia.

SESSYA SEYMOWA CXCIX.

Dnia 1. Grudnia.

Po przybyciu J. K. Mości do Senatu JP. Marſzałek Konfed: Koron: upraſzał w Zagaieniu ſwoim, ażeby iuż tak dawno rozpoczęty Proiekt względem dawania *Rekrutow*, a tylą uwagami y odmianami poprawiony, mogł być w Decyzyi ſwoiey Kontynuowany.

II. PP Deputowani od Stanow do weyrzenia w Stan Miaſta *Warſzawy*, w teyże Dochody y Expenſa, w zabranych Głoſach czynili Rapport z czynności ſwoich, okazuiąc co Miaſto *Warſzawa* może ieſzcze opłacać dla Rzeczypoſpolitey; tudzież iakowe ma przeſzkody w Rządzie y w Handlu ſwoim; y iak temu zapobiec można; y w tey mierze tak opinie ſwoie, iakoliteż Proiekt ściągaiący ſię do Miaſta *Warſzawy* oddali do Laſki, ktory przeczytany, wzięty zoſtał do Deliberacyi.

Podany Proiekt na przeſzłey Seſsyi, zalecenia *Kommiſsyi Skarbowey Litewſkiey*, ażeby ta, z Dochodow ſwoich, na *Adminiſtracyą Tabaki* w W. X. *Litt:* przez Skarb, użyła Summy Trzykroć ſto dzieſięc tyſięcy, gdy zoſtał przeczytany, dla zachodzących ieſzcze niektorych trudności, w Decyzyi ſwoiey do dalſzego odłożony ieſt czaſu.

Przyſtąpiono zatym do kontynuacyi Proiektu względem *Rekrutow*. Dalſze Artykuły z tego Proiektu, względem ſpoſobu wydawania *Rekruta*; zachowania kolej przez Obywatelow daiących *Rekrut*; tudzież względem miary, iakowa ma być naymnieyſza w *Rekrucie*; po rożnych uczynionych odmianach y poprawach, nakoniec iednomyślnością przyięte zoſtały; całkowite zaś dokończenie tego Proiektu, do naſtępuiącey Seſsyi odłożono.

Seſsyą Solwowano na Czwartek naſtępuiący na godzinę 10. to ieſt na dzień 3. Grudnia

---

Reſzta Konſtytucyi o Kommiſsyach Woiewodzkich y Powiatowych w Wielkim Xięſtwie Litewſkim.

1mo. *O Kwaterowaniu.* Kommiſſya Woiewodzka zważywſzy pozycyą ſwego Woiewodz-

stwa, czy Powiatu, do utrzymania Kawaleryi, czy Infanteryi zdolnieyszą, tudzież obszerności Miast pryncypalnieyszych, wielość Dobr y Miast Stołecznych, Starościńskich, Ekonomicznych, Duchownych, y Kawalerów *Maltańskich*, dostatecznie do Kommissyi Woyskowey opisze, y porozumiawszy się z tąż Kommissyą Woyskową, rozkwateruie Zołnierza po tych Dobrach y Miastach, tak, żeby y Regimenta wygodną miały lokacyą, y mieszkaniec ieden nad drugiego faworyzowany, ani uciążony niebył, y aby utrzymuiący na kwaterze po Miastach Zołnierza, sami tylko skrzywdzonemi niezostali, doyrzy Kommissya Woiewodzka przez składkę Miasta ogólną nadgrody dla nich.

W Dobrach Ziemskich lubo Prawa dawne konsystować Zołnierzowi niedozwalaią, przecież gdyby ktory Obywatel z gorliwości dla Dobra publicznego od każdego spodziewaney, oświadczył przed Kommissyą Woiewodzką ochotę, iż chce przyiąć, y dać wygodną w Dobrach swoich dla Zołnierza Konsystencyą niemnieyszą iednak, iak dla iedney Chorągwi Kawaleryi, lub iedney Kompanii Infanteryi; Kommissya Woiewodzka za zniesieniem się w tey mierze z Kommissyą Woyskową w ofiarowanych na Konsystencyą Dobrach rozkwaterować Zołnierza będzie mogła, w przypadku zaś uciążliwości od Woyska Konsystuiącego, Dziedzic Dobr za odezwaniem się w tym do Kommissyi Woiewodzkiey, a przez tę do Kommissyi Woyskowey, Konsystencyą uproszoną sprowadzić z Dobr swoich będzie mógł. Possessye zaś Ziemskie po nadgraniczu leżące, według dawnych Praw Konsystencyi Zołnierskiey ulegać maią: Ktorego pogranicza extensyą, naydaley do mil pięciu rozciągamy.

Ażeby przez arbitralne miary y wagi między Zołnierzem kupuiącym, a Mieszkańcem przedaiącym, wzaiemne niedziałysię pokrzywdzenia, Kommissya Woiewodzka, każda *respective* swego Woiewodztwa, czy Powiatu, aby wszędzie miary y wagi według Prawa były iednostayne, Pieczęcią Skarbową oznaczone dozierać y występnych w tey mierze według przepisu Konstytucyi Tysiąc, Siedmset, Sześćdziesiąt, Szostego, Roku —— Titulo Ustanowienie Miary —— Stem Kop Groszy *Litewskich* karać *indilate* w Sądzie swoim powinna, czego dozor, aby był nieprzerwany, dozwalamy Kommissyom Woiewodzkim wyznaczyć, czy na każdą, czy na kilka Parafii Officyanta swego, któryby tego dostrzegał, Kommissyą o przestępstwie zawiadomiał, y wykraczaiących pozywał.

Bespieczeństwa publicznego całego Woiewodztwa, czy Powiatu, gdzie maią Konsystencyą, iak są obowiązane Pułki dostrzegać, tak na zasłonienie od hultaiow y wszelkich włoczęgów, ieżeliby potrzeba wyciągała, za rekwizycyą od Kommissyi Woiewodzkiey w komplecie na piśmie uczynioną, wysłać Pułk konsystuiący Kommendę powinien, a Kommissyi Woyskowey o tym zaraportować.

2do. O Rekrutowaniu. Aby rekrutowanie Zołnierza według osobnego w tym przepisu Prawa, równym dzieiąc się rozkładem, iednego nad drugiego więcey niedotykało z Obywatelów, Kommissya przeto Woiewodzka zawiadomiwszy się od Kommissyi Woyskowey o czasie, w którymby miała dostarczać Rekruta, dyspartyment Rekruta według Prawa bez pokrzywdzenia żadnego uczynić, Dziedziców lub Possessorów Dobr y Miasta o tym dyspartymencie obwieścić, dostarczonych Rekrutów Regimentowi w swoim Woiewodztwie czy Powiecie, konsystuiącemu oddać, z dostarczenia onych od Regimentu kwit wziąść, a sama Dziedziców kwitować Iurydycznie, y dostarczenie takowe w Protokuł zapisać obowiązana będzie.

(*Reszta w Suplemencie.*)

Z Mastrycht d. 10 Listop: Rokoszanie *Brabantscy*, całe opuścili *Turnhout*, y cofneli się do *Hoogstraten* y do okolicy *Breda*. Rozumieią inni, że ci Rokoszanie knuią teraz w samey rzeczy zamach iaki na Stolicę; tym czasem zaś w *Bruxelli* niczego się w tey mierze nieobawiaią, y zatrudniaią się coraz ieszcze opasaniem Miasta dubeltowemi Palisadami, y Baterye stawiaią tam, gdzie przed pięcią laty całkowite Fortyfikacye rozrzucano. Tysiąc cztyrysta Zołnierzy Cesarskich posłano teraz do Miasta *Diest*, ponieważ lękaią się, żeby czasem Rokoszanie do tego Miasta, przy Granicy *Leodyiskiego* Kraiu leżącego, Attaku nie przypuścili; ale dotąd w tameczney okolicy, procz plondrowania 20. domów w Mieście namienionym, iak pogłoska niesie, nic

nie zaſzło. *Holandya* Ordynanse ſwoie z przyczyny *Brabantſkich* Rokoſzanów wydane, ſtara ſię należycie utrzymywać, ponieważ trzy Reymenta *Holenderſkie* ſtoią na Granicach, dla bronienia wſtępu do Kraiu Rzpltey zbroynym *Brabanczykom*.

Z Herve d. 7. Leſtop: Dnia 4. tego Mieſiąca areſztowanych dwóch Plebanów przez *Lowanium* wieziono do *Bruxellii*. W *Lowanium* od kilku dni zniknęło wielu Plebanów, y rożni inni z tuteyſzych okolic uciekli w kray *Leodyſki*. Dnia 3. przybyło do *Lowanium* 30. Artyleryſtów na ſypanie Bateryi, z któreyby całe Miaſto można było burzyć. W *Gent, Brugge, Oſtende*, y po wſzyſtkich innych Miaſtach *Flandryi*, wſzelka trwa ſpokoyność. W *Aloſt* tylko pokazuie ſię iakieś nieukontentowanie. O Dezercyach naſzego Woyſka w *Namur*, zgoła nic nieſłychać.

Z Paryża d. 13. Liſtopada. Do *Havre* y *St. Valery* zawinęło 10. Okrętów z Zbożem przeznaczonym dla *Paryża*, który zapas doſtatecznie Stolicę opatrzy na dwa Mieſiące. Król znowu Proklamacyą wydał, naznaczaiąc nadgrodę na przyſtawienie Zboża do Kraiu.

Arendarze Generalni poſłali 300. z ſwoich Subalternów do *Perpignan* dla przeſzkodzenia Kontrabandzie z ſolą. Subalterni ci, dali ognia do ſześciu Rzemieślników, którzy zbierali Sol na brzegu Morſkim, y iednego na śmierć zabili. Dla zemſzczenia ſię śmierci tey, zebrało ſię do 600. ludzi młodych, i uderzywſzy na owych Subalternów, zabili 42. y 62. ſchwytali, których ſkrępowanych do Miaſta przyprowadzili.

W poniedziałek areſztowano JP. *Marin*, przeſzłego Prokuratora Krolewſkiego Kamery *Dominiow*. Wzięto także do areſztu Panów *Grandmaiſon* y *Chanclou* obwinionych o Fabrykacyą Biletów *Kaſſy Wydatkowey* od 1000. *Liwrow*. U pierwszego naleziono Praſę do wyciśnienia Biletów namienionych. JP. *Marin*, we Srzodę ſam ſobie nożem śmierć zadał w ſwym areſzcie.

Ponieważ Król Jmć mało teraz zażywa wegetacyi, przeto coraz ieſzcze więcey ciała nabiera, y lękaią ſię, ażeby ztąd niewyniknęły ſzkodliwe dla zdrowia iego ſkutki.

Pierwſza *Narodowego Zgromadzenia* Seſſya w Sali Reytſzuli, odprawiła ſię dnia 9. tego Mieſiąca, na ktorey czytano Liſt Strażnika Pieczęci o Sankcyi Krolewſkiey, rożnym Dekretom udzieloney. Jeden z tych Dekretow iuż podług nowego Formularza był ułożony: *Ludwik z Bożey Łaſki y przez Kraiową Konſtytucyą Krol Francuzow &c.*

Zgromadzenie Narodowe uchwaliło, że Dekreta y Uſtawy *Zgromadzenia*, proſto, nietylko do Parlamentow, ale nawet y do niżſzych *Subſelliow* maią być poſyłane. Czytano także *Notę* Strażnika Pieczęci, ſciągaiącą ſię do pewney Uſtawy Kamery *Wakacyiney Rotomagenſkiey* pod d. 6. ktorą Krol mocne zganił, ponieważ wſpomniona Uſtawa uło-

żona była przeciwko Zamiarom *Narodowego Zgromadzenia*, z ktorym Krol Jmć teraz w zupełney zostaie harmonii y porozumieniu się.

Kamera *Wakacyina Rotomageńskiego* Parlamentu w swey Ustawie mowi między innemi, że ona Dekret, ktorym Parlamenta maią ieszcze kontynuować swe Wakacye, nie z dobrey chęci, ale iedynie tylko dla okoliczności teraźnieyszych, wciąga do Ksiąg swoich; utyskuie nad omamieniem swych Wspołziomkow, mocno ubolewa nad nieszczęściem Krolowi zdarzonym &c. &c. Ustawa ta kassuie się przez Wyrok *Rady Stanu*, ktory tak opiewa: „Krol z nay„ większym widział zadumieniem, „ że w rzeczoney Ustawie, naydu„ ią się wyrazy, mogące wzniecić „ wątpliwość o iego prawidłach y „ Jedności z *Narodowym Zgroma„ dzeniem*, więc dla oddalenia w „ tey mierze wszelkiey niepewno„ ści, kassuie Krol Jmć Ustawę Ka„ mery Wakacyiney Parlamentu *Ro„ tomageńskiego*. „

JP. *Treilhard* proponował następuiące Artykuły: (1) Prosić Krola Jmci, ażeby Nominacyą na wszystkie *Beneficia* chciał zawiesić, wyiąwszy Nominacyą na Arcybiskupstwa, Biskupstwa, y Plebanie. Zawieszenie to rozciągać się ma na wszelkie Tytuły, na *Jus Patronatûs*, na *Kollacye* &c: tych Beneficyow, ktore właściwie *ad Curam Animarum* nie należą. (2) Osoby te, ktore odtąd na Arcybiskupstwa y Biskupstwa będą wyniesione, z teraźnieyszych Dochodow rzeczonych Arcybiskupstw i Biskupstw wezmą takie ty ko Pensye, iakie nieodwłocznie maią być wyznaczone, (3) Zaraz po Dekrecie teraźnieyszym ferowanym, Przywileie, Manuskrypta y Biblioteki, maią być zapieczętowane. Zgodzono się na Artykuł Pierwszy, iednakże z tą poprawą, ażeby tym czasem, żadnych, ani Arcybiskupow, ani Biskupów, nienominowano; ale tylko samych Plebanow. Decyzyą dwu innych Artykułow, do dalszego czasu zostawiono.

Czytano na *Zgromadzeniu Narodowym* ową Kamery Wakacyiney *Rotomageńskiey* Ustawę, ktora powszechne sprawiła nieukontentowanie, gdyż w ustawie tey, wielce podchlebowano Krolowi z uszczerbkiem *Narodowego Zgromadzenia*. Ustawę tę poczytano za *Attentatum* przeciwko *Nacyonalnemu Zgromadzeniu* y domagano się surowego ukarania tey Kamery Wakacyiney. Naostatku nominowano J.X. *Touret* Arcybiskupa *Akweńskiego* za nowego Prezesa *Zgromadzenia*.

Z Lowanium d. 14. Listop: Patryoci w liczbie 4,0 0. ludzi, ktorzy przybyli do *Meerhout*, iak tylko zasłyszeli, że Woysko Cesarskie tam maszeruie, tak nagle ztamtąd cofnęli się. Mieszkańcow w *Meerhout*, ktorzy do Pikiety Cesarskiey dali ognia, na ukaranie, zrabowano. Naleziono tam wiele broni przechowaney od Rokoszanow. W *Wilebroek* Rokoszanie zabrali Kassę Cesarską.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 5 GRUDNIA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 5. Grudnia.

SESSYA SEYMOWA CC. *Dnia 5. Grudnia.*

Po przybyciu J. K. Mci do Senatu, JP. Marszałek Konfeder: Koron: w Zagaieniu swoim upraszał *Stanow*, ażeby w przedsięwziętey postępuiąc gorliwości, Proiekt o *Rekrutach*, tak w znaczney części iuż w *Prawo* zamieniony, był kontynuowany y decydowany.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy naprzod to, co iuż względem dawania *Rekrutow* Prawem stanęło; potym dalsze Artykuły z tegoż Proiektu, do Decyzyi przychodzące, iako to: względem Rygoru na tych, ktorzyby w wyznaczonym czasie *Rekruta* nieprzystawili, iakoteż względem *Dezertorow*, którzyby z winy Kommendantow y Kapitanów z Reymentow dezertowali, za których, ciż Kommendanci, u *Kommissyi Cywilno-Woyskowey* odpowiadać powinni.

Te Artykuły, po wielu uczynionych odmianach y poprawach, iednomyślnością przyięte zostały; dokończenie zaś zupełne tego Proiektu, do następuiącey odłożono Sessyi.

Sessyą Solwowano na dzień następuiący na godzinę 10.

Jmć Pan *Gliński*, Generał-Jnspektor Kawaleryi Woysk Koron: na Urząd swoy w *Kommissyi Woyskowey* Przysięgę wykonawszy, w tych dniach na Lustracyą Dywizyi *Wielkopolskiey* odiechał.

Reszta Konstytucyi o Kommissyach Woiewodzkich y Powiatowych w Wielkim Xięstwie Litewskim.

Na zapobieżenie tak dezercyi Zołnierza, iak też hultaystwa bezczynnie włoczącego się, Kommissya Woiewodzka wraz z Kommendantami Korpusów konsystuiących obmyśli nayskutecznieysze sposoby wprowadzenia w całym Woiewodztwie, czy Powiecie, Paszportów pewnych, tak, aby każde Miasto, Dwor, Wieś, Karczmy, Młyny, Ludzi bez Urlopu Regimentowego, lub bez Paszportu Powiatowego, czy też przez Dziedziców formą ustanowioną wydanego zatrzymywały, y do Kommissyi Woiewodzkiey dostarczały, których Kommissya wyexaminowawszy, ieżli się czy Dezerterami, czy Rok cały bez służby bawiącemi włocęgami być pokażą, do Regimentu ich odda, dopomniawszy się od Regimentu słuszney za przytrzymanie, y dostarczenie przywożącemu nadgrody.

Kto by zaś w takim gatunku przechodzących Ludzi wiadomie przepuszczał, a tym barziey przechowywał, takowy za dowodem słusznym, w Sądach Kommissyi Woiewodzkiey ukara-

ranym być ma, zapłaceniem za każdego wiadomie przechowywanego, lub przepuszczanego Zbiega, po Złotych dwieście do Kassy Woiewodzkiey, dla nadgrodzenia u szkodzonemu.

Odgłos rekrutowania Zołnierza, że się stawać może przeszkodą do zaludnienia się, które iest nayważnieyszą Kraiu szczęśliwością, na zabieżenie temu, Kommissye Woiewodzkie, każda w swoim Woiewodztwie, czy Powiecie, wydą Uniwersały obwieszczaiące, iż czy to Rodak do Oyczyzny powracaiący, czy Zagraniczny na nowo osiadaiący, wolen będzie do trzeciego Pokolenia od Rekrutowania z iego Familii Zołnierza, dla czego Kommissya Woiewodska takowemu osiadaiącemu wyda udzielne na Piśmie, pod Pieczęcią Woiewodzką zaręczenie, które aby *Sacro sancte* dotrzymane było waruiemy, o czym Plebani we wszystkich Parafiach w Swięto z Ambon Lud uwiadomiać maią.

3tio. O Furażowaniu. W szczególnym Furażowaniu, aby y Zołnierz niedostatku y Obywatel niecierpiał krzywdy, Magazyn Furażów Zołnierskich Generalny na zawsze trwały dla Woyska Wielkiego Xięstwa *Litewskiego* mieć chcemy; na założenie ktorego, z każdego według nowey abjuraty Dymu, bez excepcyi żadnych Dobr, y Naszych Stołowych, złożyć maią Obywatele Prowincyi W. X. *Litewskiego*, w Racie przyszłey Marcowey 1790. Roku przy wnieśieniu innych Podatków po Złotym Polskim iednym, a to na raz tylko ten ieden.

Magazyn ten Generalny ma być pod Urządzeniem ogólnym Kommissyi Woyskowey, a pod dozorem szczególnym Kommissyow każdego Woiewodztwa czy Powiatu, który ażeby był na zawsze trwały, ku utrzymaniu onego, następne przepisuią się Reguły: (*Reszta potym*)

Z Lublina d. 27. Listop: Trybunał tuteyszy, obchodząc Anniwersarz Koronacyi N. Pana, po odbytey ranney Sessyi, udał się do tuteyszey Kollegiaty, gdzie przy licznym Zgromadzeniu Obywatelów znakomitych, oraz Zakonów, Magistratu, y Cechow, celebrował *Wotywę* y *Te Deum laudamus* przy dawaniu ognia intonował I. *X. Rembowski*, Opat *Wiślycki*, Deputat *Łucki.* IX. *Prezydent*, wszystkich przytomnych do siebie na wspaniały zaprosił Obiad; w wieczor zaś, przy Illuminacyi całego Miasta y Ratusza, dawał Wielki Bal z Kolacyą IP. Marszałek Trybunału. Drugiego dnia, przez tegoż JP. Marszałka dany był powtórny Bal z Kolacyą dla Miasta y całey Publiczności; gdzie przy odgłosie Muzyki y rzęsistego ognia, spełniane było od teyże Publiczności Zdrowie N. Pana w noc pozną.

Z Krakowa d. 27. Listop: Miasto tuteysze obchodziło Uroczyście Doroczną Pamiątkę Koronacyi N. Pana. *Przytomni tu Senatorowie*, Urzędnicy, y inni Obywatele, tudzież Magistrat y Cechy, zgromadzili się do Kościoła Archiprezbiteralnego *Panny Maryi* na Wotywę mianą przez *JX. Lochmana* K K. Koadjutora Archiprezbitera; po ktorey, śpiewane było *Te Deum laudamus*, przy rzęsistym z Możdżerzy na wałach przez Garnizon Miasta ognia dawaniu. Wieczorem, tuteysze *Sukiennice* illuminowane były, w których się Goście aż w pozną noc zabawiali słuchaniem Muzyki.

Z Amsterdamu d. 14. Listopada. Wielkiey teraz trzeba w wierzeniu ostrożności czytaiąc Nowiny przez *Brabantskich* Patryotów rozsiane o ich Zwycięstwach. Tak właśnie teraz chodzi wieść o utarczce, która miała się zdarzyć między Woyskiem Cesarskim y Patryotami w okolicy między *Lowanium* y *Tyrlemont* położoney. Generał Graf *d'Arberg* (iak ta Patryotów wieść opiewa) w okolicy namienioney, z 6,000. ludźmi y 50. harmatami, straszliwą Bateryą wystawić kazał. Jak tylko Batterya te postawiono, tak *Brabantscy* Patryoci, zasileni przez Chłopow z *Campinii*, ze wszystkich stron attakowali Batteryą namienioną. Chłopi nareszcie tę Batteryą opanowali y zabrali, straciwszy zę swoich 400. ludzi. Woyska Cesarskie w ranionych, zabitych, dezertorach, &c. miały ponieść stratę od 3,000. ludzi. Patryoci zaś stracili tylko 400. ludzi, y ieszcze 7. harmat Cesarskim zabrać

mieli. Lubo ta powieść zdaie się być niektórym podeyrzaną, czytamy ią iednak drukowaną nie w iednych Gazetach tuteyszych. Też Gazety dodaią, iż do *Antwerpii* przybyło 9. Wozów z ranionemi y 3' Wozy z zabitemi, y że Mieszczanie *Antwerpscy* kazali powiedzieć Cesarskiemu Kommendantowi Cytadelli, że ieśliby on rospalonemi kulami kazał dawać ognia do Miasta; tedy tę Cytadellę może spotkać los *Francuskiey Bastylii*, a Kommendant może się spodziewać losu J. P. *Launay*. Wiadomość, że 1,000 Rokoszanów, pod Kommendą Grafa *d'Avaux*, y młodego Xiążęcia *de Ligne*, przeprowadziwszy się przez *Skaldę*, w *Doel* wysiedli na brzeg, y zabrali Zamek *S. Mikołaia*, potwierdzenia potrzebuie.

Z Bruxelli d. 17. *Listopada.* Pułkownik Baron *de Linden* kommenderuiący w Mieście *Gandawum* (*Gand*) skoro wiadomość odebrał, że Korpus Rokoszanow *Brabantskich* z *St. Niclas* maszeruie ku *Gandavum* dla zabrania mocą Miasta rzeczonego, stanął zaraz na czele Batalionu swego, y ruszył przeciwko Rokoszanom. Gdy Pułkownik z swym Woyskiem przez Miasto maszerował, Obywatele *Gandawscy* prosili go, ażeby wszystkich sił y mocy zażył dla zagrodzenia Rokoszanom wstępu do Miasta. Wszakże na pozór tylko oni to czynili; w sercu zaś inaczey cale byli przekonani. Bo iak tylko Woysko za Miasto wyciągnęło, tak *Gandawczycy* naypierwiey uderzyli na nie. Utarczka trwała od godziny 8. ranney do godziny 4. w wieczor, około ktòrego czasu, Woysko Cesarskie z dobyczą 17. harmat, do swych Koszar wróciło się. W tym Rokoszanie z drugiey strony wtargnęli do *Gandavum*, plondrowali Domy różne, y Meble z nich palili. Dnia 14. rano, Generał *d'Arberg* z sześcią Batalionami Jnfanteryi, z dwiema Dywizyami Dragonii, y z 25. do 30. harmatami do *Gandawum* wmaszerował.

Z Listu z Bruxelli d. 17. Listop: Właśnie teraz dochodzi tu wiadomość, że Woysko Cesarskie było przymuszone do poddania Miasta *Gandawum* Rokoszanom. Część tegoż Woyska, którą odcięto od Cytadelli, musiała złożyć broń, y poddać się za Woiennych Brańców. Druga część tegoż Woyska Cesarskiego, ktora pod Kommendą Grafa *d'Arberg* na Zamku była, iuż opuściła Miasto w celu przebierania się, gdyby można, tu do *Bruxelli*. Wiadomość ta, wielką tu między *Royalistami* sprawiła konsternacyą, y wielu iuż cożywo ztąd umyka. Xięstwo Gubernatorstwo, tey nocy, iak głoszą, ztąd wyieżdża. Grafòwa *de Trautmannsdorf* dziś rano wyiechała. Xiąże *de Conti* przeszłey nocy nas pożegnał. Wszyscy także *Francuzi* y *Anglicy* dystyngwo-

wani, ktorzy tu chcieli zimę przebyć, cożywo pakuią rzeczy, y wyieżdżaią.

Z Gandawum d. 17 Liſtop: Cytadella *Gandawſka* tey nocy od Rokoſzanów ieſt zabrana. Rokoſzanie z *Kortryk* dopomogli wczora do zabrania Zamku *St: Pierre*, zkąd oni zewnątrz dobywali Cytadelli ; gdy tym czaſem Rokoſzanie *Gandawſcy*, wewnątrz ią attakowali. Garnizon Ceſarſki tym ſpoſobem widząc ſię attakowanym ze wſzyſtkich ſtron, poddać ſię muſiał. Rokoſzanie 700. do 800. Woiennych Brańców zagarnęli, między któremi Pułkownika *de Lunden* z 25. Officerami. Liczba zabitych ieſzcze ieſt niewiadoma.

Doniesienie z Warszawy dnia 5 Grudnia R. 1789.

Numera, które wyciągnione ſą na Loteryi Kraiowey Skarbu Koronnego w Mioście *Warſzowie* w Pałacu Rzpltey *Kraſińſkim* zwanym dnia 2. tego Mieſiąca, ſą naſtępuiące: 88. 47. 46. 48. 32. Przyſzłe ciągnienie będzie d. 16. tego Mieſiąca.

Dobra *Załęże* pięć mil od *Warſzawy* w bok *Tarczyna* leżące, ſą do ſprzedania, lub do nabycia Summ od Wierzycielów na tychże Dobrach ulokowanych wraz z Poſseſsyą; te Dobra ſą w pozycyi dobrey, budowlą tak Dworſką iako Wieyſką nową, ozdobione, bor, Cegielnie, y inne użytki maiące. Ktoby ſobie życzył kupić, lub Poſseſsyi nabyć, raczy ſię udać do *JP. Kurczewſkiego* Burgr: Gro: *Warſzaw:* iednego z tychże Poſseſsorow.

Iagnielzka *Bociukowa*, żyiąca z Mężem ſwoim w ſtanie Małżeńſkim od tegoż porzucona od lat 12. została. Mąż ten, lat teraz ma 33. włosow czarnych, y oczów takichże; ſurdut na nim Lokayſki granatowy z obszlegami granatowemi, upraſza opuſzczona Zona, aby wiedzący o nim, przez litość nad tą ſierotą, uwiadomił Konſyſtorz Chełmſki.

Sukceſſorowie po niegdy Urodz: Zofii *de Clavel* Urodz: niegdy Kryſtyana Izaaka *Bernard* Kapitana y Audytora w Woyſku Koron: Małżonce pozoſtali, y znayduiący ſię, tudzież Wierzyciele, ieżeli którzy do Subſtancyi po teyże pozoſtałey ſą Prawa maiący, pozywaią ſię powtore po otrzymaney pierwſzey na dniu 18. Mieſiąca Liſtopada Roku bieżącego w Urzędzie Radzieckim M. S. W. Kondemnacie, ażeby tak z Dokumentami Pokrewieńſtwa probuiącemi, iako też Prawami ſwoiemi ieżeli iakie maią y mieć mogą, w tymże ſamym Urzędzie M. S. W. dnia 20. Mieſiąca Stycznia Roku 1790. ſtanęli y ſprawy pod upadkiem w Prawach ſwych attentowali.

Przewodnika Warſzawſkiego Nro XIII. na Październik wyſzedł iuż z druku, zaymuie wſzyſtkie Konſtytucye y Noty zapadłe, Stancye wſzyſtkich Deputacyi Seymowych od początku aż dotąd, Stancye do naięcia. Koſztuie Zł: 1. w Expedycyi na Ulicy S. Jańſkiey w Kamienicy Nro 3. Dziennik zaś Handlowy na Wrzeſień y Październik wkrotce wynidzie.

Magdalena nazwana *Nowakowſka* po Chrzcie (ktora będąc *Zydowką* w Roku 10tym wieku ſwego przyięła) nazwana, we trzy lata po chrzcie poſzła za mąż za Walentego *Sielſkiego* Stolarza mieſzkaiąc z nim lat ſiedm, wydała na świat dzieci troie, z ktorych Syn dotąd chowa ſię; po ſiedmiu leciech pożycia, w niebytności Męża, poiechała do *Łęczny* na Jarmark, y tam między *Zydoſtwo* wmieſzawſzy ſię, zginęła. Rok czternaſty upływa, iak żadney inney ſ o niey mieć nie można wiadomości, procz tey, że do *Zydow* przeſzła, y w *Wrocławiu* znayduie ſię. Jeſt ona wzroſtu miernego, oczu ſiwych, włoſow rudawych, ubior pod owczas kornet kamizelka, y ſpodnica. Proſi Mąż nieſzczęśliwy, na miłość Chrześciańſką, aby o Jey życiu, lub śmierci, do Konſyſtorza *Chełmſkiego*, donieſiono, zaręcza każdemu wdzięczność przed Bogiem.

W Kſięgarni P. *Kocha* przy Kollegiacie *S. Jana* znayduie ſię Geografia nowo naykrucicy zebrana y dla łatwieyſzey pamięci wierſzem ułożona gr: 5. Także prawidła Ortografii języka Francuſkiego w ſtu wierſzach Polſkich zamknięte gr: 5.